

Zapowiedź strajku powszechnego we Francji

PARYŻ PAP. Krajowy komitet francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) powołał 5 bm. jednogłośnie uchwałę w sprawie strajku powszechnego dla poparcia żądań mas pracujących, które domagają się zagwarantowania minimum płac i poprawy warunków bytu.

Komitet krajowy wyraził ubolewanie, iż kierownictwo chrześcijańskich związków zawodowych oraz związków pod wpływami socjalistów nie odpowiedziało dotychczas na propozycje CGT, by wspólnie przeprowadzić strajk.

Komitet wyznaczył datę strajku na 28 kwietnia br.

Stan zdrowia Fatemiego beznadziejny

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Teheranu, że stan zdrowia Husseina Fatemiego, b. ministra spraw zagranicznych w rządzie dr Mossadika, jest beznadziejny. Jak wiadomo, Fatemi został aresztowany przed kilkunastoma tygodniami przez policję irańską. W czasie eskortowania Fatemiego przez policję do więzienia „zamachowców” zranili go ciężko, zadając mu kilka pchnięć sztyletem.

Statek „Kopernik” przywiózł skóry wełnę i garbnik

W porcie gdynskim trwa rozładunek polskiego motorowca „Kopernik”. Statek ten przywiózł z Argentyny około 80 tys. surowych skór bydłych, 600 ton garbnika do wyrobu skór surowych oraz przeszło 400 ton wełny.

Zjazd uzbroił nas do dalszych czynów

Nie ma dziedziny naszego życia, której nie objęłoby bogactwo myśli i konkretne wytyczne działania II Zjazdu; nie ma też dziedziny naszego życia, której nie dotyczyłaby ostra, bezkompromisowa krytyka dokonana przez II Zjazd. Program wielkiej ogólnonarodowej batalii o szybką poprawę warunków życia ludzi pracy miast i wsi polskich, nie jest programem obejmującym jakiś krótkotrwały etap przejściowy, jest to program na lata. Wynika on z głównego celu naszej walki — zbudowania społeczeństwa nie znającego wyzysku, społeczeństwa, którego jedynym prawem jest stworzenie coraz lepszych warunków wszechstronnego zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych człowieka.

Program nakreślony przez II Zjazd służy utworzeniu coraz szerszej drogi temu prawu. Droga ta nie jest jednak usiana różami. Toczy się jeszcze zacięta walka klasowa w naszym kraju, czyha jeszcze na nasze zdobycze niejednemu wydziedziczony kapitalista i agent imperializmu, a wroga kułacka klasa stara się ze wszystkich sił opóźnić nasz marsz naprzód ku nowemu życiu.

Dążymy jeszcze poważniej ciężar spuścizny kapitalistycznej — ciężar przeżytków burżuazyjnych w świadomości, ciężar biurokratyzmu. Iuż z nas nie potrafiło wciąż jeszcze pojąć tego, że własność społeczna to nasza własność, że każda objaw marnotrawstwa, brakorderstwa, niedbalstwa godzi w całe społeczeństwo, godzi więc i w nas samych. Iuż jeszcze mamy bezdusznych kacyków, którzy sądzą, że to nie oni mają służyć narodowi, lecz naród im.

Z całą bezwzględnością II Zjazd wypowiedział walkę złu — wskazał jak osiągnąć zwycięstwo w tej walce. Umocnił sojusze robotniczo — chłopski, przyspieszył rozwój naszego rolnictwa, podniósł poczucie odpowiedzialności klasy robotniczej za sprawy wsi i produkcji rolnej, organizować miliony ludzi do wypracowania lepszych wyników codziennego trudu — oto zadanie, które stoi przed każdym działaczem partyjnym, przed każdym członkiem partii, oto zadanie, od wykonania którego zależy szybki wzrost poziomu życia ludzi pracy.

Chodzi o to, by każdy zrozumiał wielkie cele, które partia stawia przed narodem, by zrozumiał całokształt naszej polityki, która wiezie do urzeczywistnienia tych celów. Chodzi o to, by każdy z nas wiedział, gdzie jest główne ogniwo, które musimy uchwycić zarówno w skali całego kraju jak i na poszczególnym odcinku naszej pracy.

Wszędzie bowiem przebiega front walki o lepsze życie. Toteż niesłuszne byłoby przepisać jednakość dla wszystkich organizacji i instancji partyjnych receptę dla przenoszenia dorobku Zjazdu.

Stożąc będą przyswojeniu uchwał II Zjazdu szkolenie partyjne i referaty wygłaszane na zwykłych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych. Pomoże to każdemu członkowi partii stać się agitatorem i czynnym organizatorem walki o realizację uchwał II Zjazdu.

Konkretnie zadania wytyczy członkom partii organizacja partyjna. Wytyczy je prawdziwemu, jeśli samodzielnie, zgodnie z potrzebami swego zakładu czy gromady, instytucji czy urzędu wybierze właściwy temat dla omówienia na zebraniu partyjnym. I rzecz naturalna, organizacja wielkiej fabryki omówi przede wszystkim zadania przemysłu i rolnictwa w walce o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących w świetle uchwał II Zjazdu. Położą ona nacisk na konkretne obowiązki polityczne załogi wynikające z jej roli jako oddziału klasy robotniczej, kierowniczego i produkcyjnego społeczeństwa, rozważa, co należy czynić, by lepiej, szybciej, oszczędniej, wydajniej produkować dla potrzeb wsi. Jeśli to będzie wieść, to rzecz jasna, temat zebrania będzie trochę inny. Mówić będziemy przede wszystkim o zadaniach partii w zakresie usprawnienia kierownictwa PGR-ami, rozwoju ruchu spółdzielczego, realizacji planu skupu, o sprawie umocnienia spójni między miastem i wsią. Towarzysze omówią konkretne sposoby walki o wyższy plan, o lepszy zasiew, o słuszną politykę klasową w organizowaniu np. pomocy sąsiedzkiej. Jedno z najbliższych zadań rad gromadzkich i wyborów do rad narodowych.

Tematów jest wiele i poświęćmy im niejedno zebranie partyjne. W zależności od potrzeb, zainteresowań towarzyszy poruszajmy takie zagadnienia, oświetlone przez II Zjazd, jak zadania partii w walce o dalszy wzrost wydajności pracy, o podniesienie jakości produkcji, o oszczędność materiałów i obniżenie kosztów własnych.

Nie zapomnijmy również o tak ważnym temacie, jak sytuacja międzynarodowa, rola Polski w walce o utrwalenie pokoju. Wiele uwagi poświęćmy omówieniu, w świetle statutu uchwalonego na Zjeździe, zadań organizacji i członków partii w dziedzinie rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, kolegialności, pogłębienia krytyki i samokrytyki. Jednym słowem ściślej przystępujmy do realizacji norm życia partyjnego.

Rozwijając będziemy szeroką dyskusję na tematy poruszane na zebraniu. Za przykładem Zjazdu wnikiemy głęboko w naszą dotychczasową pracę, nie będziemy szczędzić ostrych słów imiennej, uderzając krytyki pracy egzekutywy, komitetu, przede wszystkim zaś własnej pracy. Wyciągnięcie wniosków z doświadczeń dyskusji przedzjazdowej, zapewnienie kontroli wykonania tych wniosków — oto droga do pełnej realizacji uchwał Zjazdu. Oto droga organizowania milionowych mas ludu polskiego do zwycięskiej walki o wzrost dobrobytu, o siłę i rozkwit ojczyzny.

Z konkretnym programem walki o tę wielką sprawę pójdą pod kierownictwem naszej partii ZMP i komitety Frontu Narodowego, Związek Samopomocy Chłopskiej i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej do wszystkich Polaków zjednoczonych w walce o pokój i socjalizm, pójdą i porwą do dalszych coraz owocniejszych czynów.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 82 (2316)

GDĄŃSK, ŚRODA 7 KWIETNIA 1954 R.

CENA 20 GR.

Załogi przodujących zakładów przemysłowych inicjują Czyn 1-Majowy

WARSZAWA PAP. ZAŁOGI 5 PRZODUJĄCYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH — HUTY BOBREK, ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU AZOTOWEGO KĘDZIERZYN, ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WĘGLANEGO IM. NIEDZIEMSKIEGO W BIELSKU, FABRYKI MASZYN ŻNIWNYCH IM. NOWOTKI W PŁOCKU ORAZ FABRYKI ZGRZEBLAREK W ZIELONEJ GÓRZE WYSTĄPIŁY Z INICJATYWĄ UCZCZENIA ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ ŚWIĘTA I MAJA, WZYWAJĄ DO CZYNU PRODUKCYJNEGO WSZYSTKICH LUDZI PRACY W CAŁYM KRAJU.

Dążąc na swych odcinkach pracy do pełnej realizacji uchwał II Zjazdu Partii, do przyspieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi, inicjatorzy Czynu 1-Majowego postanawiają przedterminowo wykonać zadania produkcyjne na kwiecień i zadania II kwartału, wzmocnić pomoc produkcyjną dla wsi, dawać więcej artykułów masowego spożycia.

Połączone wykorzystanie możliwości produkcyjnych, stałe polepszanie jakości i wzbogacanie asortymentu produkcji, walka o dalszą obniżkę kosztów własnych, szersze wprowadzanie postępu technicznego przy pełnym wykorzystaniu wszechstronnej pomocy radzieckiej, upowszechnianie nowych metod pracy i nowych inicjatyw, podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników,

Ponadplanowa produkcja, postępowanie, poprawa warunków pracy i warunków bytowych załogi huty „Bobrek”

STALINOGRÓD PAP. „No we 1-majowe zobowiązania produkcyjne, to nasz wkład w dzieło budowy lepszego, szczęśliwszego świata — pisze w uchwale o czynie dla uczczenia święta załoga huty „Bobrek”. — „Szybszą i pewniejszą drogę do tego celu wskazał nam II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Realizacja jego wskazań — to stały wzrost przemysłu, szybszy rozwój rolnictwa, lepsze zaopatrzenie miast i wsi, szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących”.

W całej hucie na wszystkich zmianach odbyły się nadzwyczajne zebrania załogowe. Po omówieniu swych zadań na II kwartał br. i środków ich realizacji robotnicy zgłaszali konkretne zobowiązania. Stalownicy postanowili wyprodukować ponad plan II kwartału 1000 ton stali, wielkopiecownicy — 2300 ton surowki, koksoownicy — 1200 ton koksu, walcownicy — zmniejszyć o 2 proc. ilość wyrobów wybrakowanych.

„Szeptali różni wrogowie, że budujemy socjalizm, ale dla swoich wnuków — mówi nam masowce kierownik hali odlewniczej Paweł Halota. — Kłamstwo ma krótkie nogi. Już dziś żyjemy lepiej niż przed wojną, ale to nas nie zadowala. Nigdy nie czyniło się w Polsce dla dobra człowieka tak wiele jak obecnie. Od nas zależy, jak szybko następować będzie dalsza praca. Partia wskazała nam zadania. My te zadania wykonamy!”

W hucie „Bobrek”, gdzie pracuje od roku najnowocześniejsza w Polsce walcownia żelazna, gdzie dobiega końca budowa nowej wielkiej walcowni, okres realizacji zobowiązań 1-majowych będzie nowym etapem walki o postęp techniczny. Zobowiązali się do tego inżynierowie i technicy zakładu. Do końca II kwartału br. w oddziale wielkopiecowym zakończona ma być budowa sortowni koksu, w stalowni wprowadzone zostaną na martenach trzony magnetytowo-dolomitowe przedłużające żywotność pieców, a w koksołarni nowopowstała brygada robotniczo — inżynierska przeprowadzi próby zastąpienia wysokogatunkowego węgla — asortymentami tańszymi.

Poprawia się warunki pracy. W spektaklnie zabudowane zostaną 4 wyciągi odkurzacze i nowy wentylator, co po ważnie zmniejszy zapylenie wydzielu, w koksołarni na jednej z baterii zainstalowana nie będzie urządzenia, które zlikwidują wydzielanie się dużych ilości dymu i gazów, a więc poprawia warunki higieny w zakładzie i osiedlu.

Pracownicy dyrekcji, oddziału zaopatrzenia robotników,

czego i wydziału socjalnego przemysłowi szeregowi, dalszego poprawiania warunków bytowych załogi. Administracja huty zobowiązała się do dnia święta 1-majowego obsadzić drzewkami i krzewami skwery na terenie huty, w osiedlu oraz terenach wokół hoteli robotniczych, przedszkoli i żłobków. Oddany zostanie do użytku nowy budynek mieszkalny, nowy zakład krawiecki oraz boisko sportowe przy nowych hotelach robotniczych. Pracownicy dyrekcji postanowili również zorganizować w jednej z miejscowości wyjazdówkowych własny dom, w którym rodziny robotników będą mogły w ciągu lata spędzać dni świąteczne i wolne od pracy.

(Zobowiązania dalszych zakładów pracy podamy w numerze jutrzejszym).

Wszechzwiązkowa wystawa rolnicza

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA PAP. Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR powołały uchwałę o otwarciu w Moskwie 1 sierpnia 1954 roku stałej wszechzwiązkowej wystawy rolniczej. Celem wystawy jest szeroka propaganda osiągnięć rolnictwa socjalistycznego, przyspieszenie powszechnego stosowania przodujących doświadczeń kółchozów, sochowców i MTS oraz doświadczeń przodowników i organizatorów rolnictwa, jak również stosowania osiągnięć instytucji naukowych — badawczych i doświadczalnych.

Uchwała precyzuje, jakie gospodarstwa, organizacje oraz osoby mają prawo udziału w wystawie.

Ustala ona wiele nagród i premii, które corocznie będą przyznawane przez główny komitet wystawy. Wśród nagród dla kolektywów — kółchozów, sochowców, MTS i innych wynoszących się 1000 dyplomów pierwszego stopnia i 3 tys. dyplomów drugiego stopnia. Odnaczeni dyplomem pierwszego stopnia otrzymują jednocześnie pre-

Z frontu wiosennej kampanii siewnej

Nasi wystannicy telefonują:

Załogi PGR w pierwszym szeregu

Załogi PGR naszego województwa nie marnują ani chwili czasu dla terminowego i sprawnego przeprowadzenia kampanii siewnej. Doceniając znaczenie wczesnego siewu dla przyszłych plonów robotnicy PGR ze wszystkich sił walczą o pełne wykonanie zobowiązań, podjętych dla uczczenia II Zjazdu PZPR, o jak najszybsze zakończenie prac siewnych. Dzięki temu przodują oni wsi gdańskiej w kampanii siewnej.

Najlepsze wyniki osiągnęły do tej pory PGR pow. leborskiego, które, dzięki dogodnym warunkom glebowo — klimatycznym, najwcześniej przystąpiły do prac siewnych. Siew zbóż kłosowych i motylok w tym powiecie zakończył już PGR Nowe-eln i Węgornia. W innych gospodarstwach, jak Boże Pole, Godętowo i Jeżewo prace siewne trwają w całej pełni.

W dniu 5 kwietnia, jak nas informują, siew owsa

rozpoczęło w zespołach PGR Czernin i Waplewo w pow. sztumskim. Zasie- no tam 39 ha ziemi.

Siew w spółdzielniach produkcyjnych

W walce o wysokie plony nie ustępują PGR spółdzielnie produkcyjne. W wielu spółdzielniach kończy się prace wstępne na polach, przystępując natychmiast do siewu. Rozpoczęli go m. in. przy pomocy traktorzystów POM, spółdzielcy z Janowa i Zbyżkowa w powiecie kwidzińskim.

W powiecie leborskim, do siewu zbóż kłosowych i roślin motylkowych przystąpili spółdzielcy z Września, którzy zasiali już 8 ha pszenicy jarej, a obecnie siewa owies. Spółdzielcy z Wieka wykonali już plan zasiewu grochu i siewa również owies. O rozpoczęciu wysiewu pszenicy i owsa meldują spółdzielnie Lebieńiec, Rycho-wo i Sławko.

U chłopów indywidualnych

Coraz liczniej, zgodnie ze wskazaniami agronomów, wychodzą na pola chłopów gospodarujący indywidualnie.

Najbardziej masowo przebiega siewy u chłopów w powiecie leborskim. W gromadzie Chmieleniec siew już ob. ob. Józef Cwikla, Augustyn Jankowski, Marta Baranowska i Wiktor Wieleba.

O rozpoczęciu siewów przez chłopów powiatu kwidzińskiego informuje korespondent J. Zagaja. W gromadzie Gilwa, gmina Wandowo, 9 ha owsa i 1 ha saradeli zasiał ob. Stanisław Pipeczyński. Siew rozpoczęli również ob. ob. Sendeck z gromady Po- le Rakowieckie, Jan Tomaszewski z Rakowca i Paweł Dzwonkowski z gromady Mały Rakowiec.

Aktyw gminny i gromadzki powinien nieustannie wyjaśniać chłopom mało i średniorolnym, że tylko siew przeprowadzony w odpowiednim terminie agrotechnicznym daje gwarancję uzyskania wysokich plonów.

Wysoko przekraczają normy

W PGR Strzebielino, zespół Prusiewo, pow. Wejherowo — brygady polowe pracują już od dawna w polu, wysoko przekraczając normy przewidziane w no- wym taryfikatorze prac.

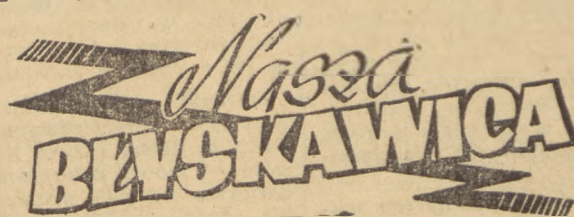
Brygada polowa, w skład której wchodzi Bro- nisław Struk, Janusz Na- pieraj, Wiktor Król i Ewa Minga, osiągnęła ostatnio przy pracach polowych średnio 237 proc. normy. Dzięki lepszej organizacji pracy w brygadzie, lepszemu dyscyplinie i w wyniku współzawodnictwa indywidualnego — wzrastają zarobki robotników. W ostatnim tygodniu dniów- ka każdego z członków brygady wynosiła od 50 do 80 zł.

ROBOTNICZY PAŃ- STWOWYCH GOSPO- DARSTW ROLNYCH — RIERZCIE PRZYKŁAD Z BRONISŁAWY STRUK I JEJ TOWARZYSZY!

O dwa dni wcześniej niż w planie

Chłopi z Gowna, gmina Wejherowo — Wieś, zobowiązali się ukończyć siew w terminie o 2 dni krótszym od przewidzianego w planie. Dla uzyskania większych zbiorów postanowili oni wykonać siewy wyłącznie przy pomocy siewników, stosując ziar- no zaprawione oraz zasiał 5,5 ha zboża systemem krzyżowym.

Siew krzyżowy przeprowa- dzony zostaje na 1 ha w gospodarstwie średnio- rolnego chłopca Augustyna Macha. Po 1 ha zasie- ją siewem krzyżowym rów- nież Józef Kustusz i Fran- ciszek Hebel, Teofil Fika- i Paweł Mach zasieją systemem krzyżowym po 0,75 ha, a Leon Naczek i Paweł Kustusz po 0,5 ha.



Ostatnie miejsce w naszym województwie w roz- prowadzaniu nawozów sztucznych zajmuje gmina Mi- lejewo, powiat Elbląg. Do dnia 5 bm. rozproszadzo- no tam tylko 30 proc. nawozów zmagazynowanych w GS.

Na co czekają towarzysze z Milejewa?

Przypominamy kierownictwu GOM w Pruchni- ku, pow. Elbląg, że najwyższy już czas przekazać siew- niki do gromad.

Cóż bowiem z tego, że stoją one w równieśnikim szeregu na podwórzu GOM, skoro chłopcy zaczynają siać z plachy? (Z koresp. M. Lechety).

— Nie mamy sprawozdań z powiatu — mówią to- warzysze z Prezydium PRN w Kwidzynie. — Brak nam jeszcze wzorów sprawozdawczych z Prezydium Woj. R. N.

Widocznie sprawozdania urzędowe uważają oni za jedyną formę kontaktu z terenem. A jeśli wzory nie nadejdą?

A tymczasem w powiecie kwidzińskim siewa PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, chłopcy indywidualni.

Prezydium GRN w Bobowie, pow. Starogard, uwa- żało, że najlepszym dowodem troski o matorolnych de- dzie objęcie ich planem pomocy sąsiedzkiej.

1 słuszenie. Tylko, że członkom Prezydium wyda- wało się, iż biedniakiem jest każdy, kto posiada 1 ha



ziemi. A że plan opracowywali za biurkiem, więc ujęli w nim również ob. Zuołińskiego, posiadającego 1 ha ziemi i... 2 traktory, które wynajmuje do wywóz- ki drzewa z lasu.

Przejrzyjcie jeszcze raz swoje plany, towarzysze!

